

TEZA:

Obwiniony radca prawny, reprezentując pozwaną Spółkę w procesie, uznał powództwo w sytuacji, gdy powódką była wiceprezes zarządu pozwanej Spółki i to ona udzieliła Obwinionemu pełnomocnictwa do reprezentowania Spółki. Należy dodać, że strony procesu pozostawały w ostrym konflikcie. Znając tło sprawy, Obwiniony powinien zachować szczególną ostrożność i jak wskazał Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, winien rozważyć, jakich czynności mógł dokonać, aby nie narazić się na zarzut stronnictwa, skoro strony były z sobą mocno skonfliktowane.

Sygn. akt: WO -177/22.

ORZECZENIE

z dnia 13 grudnia 2022 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie:

Przewodniczący: S WSD Marta Stryjek

Sędziowie: S WSD Jerzy Wasiluk

S WSD Adam Lonty /sprawozdawca/

Protokolant: Justyna Kosińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Alicji Kujawy

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2022 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy radcy prawnego L. P. (P.), wpisanego na listę radców prawnych prowadzoną przez Radę Okręgową Izby Radców Prawnych pod numerem wpisu (...)

obwinionego o to, że:

1. w czerwcu 2019 r. w (...) przyjął od D. S. członka zarządu (...) Sp. z o.o. pełnomocnictwo do reprezentowania tej spółki jako pozwanej w procesie wytoczonym przez powódkę D. S. i w oparciu o te pełnomocnictwo w dniu 17 lipca 2019 r. uznał powództwo
tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 75 ze zm.) w zw. z art. 6 i art. 11 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

z powodu odwołania obrońcy obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgową Izby Radców Prawnych z dnia 14 czerwca 2022 r. (sygn. akt: D - 95/XI/22) oraz zażalenia pokrzywdzonej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) z dnia 1 sierpnia 2022 r. na pkt 3

orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 14 czerwca 2022 r. (sygn. akt: D - 95/XI/22)

orzeka:

1. utrzymuje w mocy pkt 1 i 2 zaskarżonego orzeczenia,
2. zmienia pkt 3 zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, że zasądza od obwinionego radcy prawnego L. P. na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) zwrot kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu przygotowawczym w kwocie 360 zł (słownie: trzysta sześćdziesiąt złotych) oraz w postępowaniu przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym OIRP w kwocie 720 zł (słownie: siedemset dwadzieścia złotych),
3. zasądza od obwinionego radcy prawnego L. P. zwrot kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) w wysokości 840 zł (słownie: osiemset czterdzieści złotych),
4. na podstawie art. 70⁶ ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych zasądza od radcy prawnego L. P. koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej wysokości 1.800 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset) złotych płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 14 czerwca 2022 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych uznał radcę prawnego L. P. za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, iż w czerwcu 2019 r. w (...) przyjął od D. S. członka zarządu (...) Sp. z o.o. pełnomocnictwo do reprezentowania tej spółki jako pozwanej w procesie wytoczonym przez powódkę D. S. i w oparciu o to pełnomocnictwo w dniu 17 lipca 2019 r. uznał powództwo, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych w zw. z art. 6 i art. 11 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Za wskazany czyn wymierzono obwinionemu karę pieniężną w wysokości 3.500 zł (słownie: trzy tysiące pięćset złotych) oraz obciążono Obwinionego radcę prawnego kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1.450,00 zł.

Od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP złożono odwołanie obrońcy obwinionego, zaskarżające wskazane orzeczenie w całości na korzyść obwinionego.

Wskazanemu rozstrzygnięciu postawiono następujące zarzuty:

1. Naruszenia prawa procesowego, to jest art. 67¹ ust. 1 i 2 w zw. z art. 68¹ ust. 1 ustawy o radcach prawnych przez prowadzenie postępowania przez Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP, a następnie złożenie przez tegoż Rzecznika wniosku o ukaranie radcy prawnego L. P. w zakresie nieobjętym skargą p. A. L. działającego jako Prezes Zarządu (...) sp. z o.o. w (...) i w ten sposób naruszenie prawa obwinionego do obrony i skazanie go za czyn nieobjęty ani skargą obwinionego, ani wnioskiem Rzecznika o ukaranie, a jednocześnie zastosowanie niedozwolonej w prawie karnym procesowym zasady oportunisty w miejsce zasady legalizmu;
2. Naruszenie prawa procesowego, to jest art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z art., 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych poprzez odmowę umorzenia postępowania w sytuacji, gdy czyn obwinionego nie zawierał znamion deliktu dyscyplinarnego w rozumieniu przepisów ustawy o radcach prawnych oraz Kodeksu Etyki Radcy Prawnego;
3. Naruszenie prawa procesowego, to jest art. 8 § 1 k.p.k. i art. 8 § 2 k.p.k. a contrario w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych, poprzez przyjęcie, iż sąd dyscyplinarny pozbawiony jest kompetencji oceny prawidłowości umocowania obwinionego w postępowaniu przed sądami powszechnymi, mimo że wskazane normy nakładają na sąd dyscyplinarny powinność rozpoznania i rozstrzygnięcia wszelkich zagadnień faktycznych i prawnych istotnych dla rozstrzygnięcia (w tym kwestii prawidłowości umocowania obwinionego w postępowaniu przed sądem powszechnym), oraz zakładają brak związania sądu dyscyplinarnego stanowiskiem lub rozstrzygnięciem innego organu (w tym sądu powszechnego, przed którym występował obwiniony na podstawie udzielonego pełnomocnictwa), formułując pełną samodzielność jurysdykcyjną sądu jako zasadę, z wyłączeniem jedynie prawomocnych orzeczeń kształtujących prawo lub stosunek prawny - który to wyjątek nie miał zastosowania na tle niniejszej sprawy;
4. Naruszenie prawa materialnego, to jest art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 7 ust. 2 i 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez przyjęcie, że od radcy prawnego można zasadnie oczekiwać uzależnienia sposobu prowadzenia sprawy (rodzaju i treści podejmowanych czynności procesowych) od oczekiwań osób trzecich, „wydźwięku społecznego”, i hipotetycznych, przyszłych ocen czynności zawodowych radcy prawnego formułowanych przez osoby trzecie, gdy tymczasem jedynym dopuszczalnym kryterium doboru przez radcę prawnego środków ochrony

interesu prawnego strony reprezentowanej w postępowaniu sądowym może stanowić merytoryczna zasadność podejmowanych czynności, z uznaniem powództwa włącznie - jeśli jest ono zasadne;

5. Naruszenie prawa materialnego, to jest art. 64 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 i art. 11 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez przyjęcie, że czynności radcy prawnego L. P. prowadzone w ramach postępowania przed Sądem Okręgowym w sprawie o sygn. akt XIV GC 54/19 na podstawie udzielonego mu przez (...) sp. z o.o. pełnomocnictwa procesowego stanowią delikt dyscyplinarny, w sytuacji gdy Rzecznik Dyscyplinarny w uzasadnieniu wniosku o ukaranie sam przyjął, że Sąd Dyscyplinarny nie jest uprawniony do oceny prawidłowości udzielonego pełnomocnictwa, która to ocena należy do wyłącznej kognicji sądu powszechnego, a jednocześnie - naruszając podstawową zasadę wnioskowania prawniczego a minori ad maius - przyjął podobnie jak Sąd Dyscyplinarny, że przysługuje Rzecznikowi, a nie wyłącznie sądowi powszechnemu, ocena czynności dokonanych na podstawie tegoż pełnomocnictwa.

Wskazując na powyższe zarzuty przyjmując za podstawę art. 70⁴ ust. 4 i art. 74¹ pkt. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 437 § 1 k.p.k. obrońca obwinionego wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego, względnie o umorzenie postępowania względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia przekazanie sprawy Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu OIRP do ponownego rozpoznania.

Od wskazanego orzeczenia złożono również zażalenie pełnomocnika (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...), dotyczące postanowienia zawartego w pkt. 3 orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP.

Wskazane zażalenie zarzucało orzeczeniu:

- 1) Naruszenie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt. 1 ustawy z dnia 06 lipca 1982 roku o radcach prawnych poprzez ich niezastosowanie, a to poprzez orzeczenie o odmowie przyznania pokrzywdzonej zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu dyscyplinarnym, podczas gdy pokrzywdzona koszty takowe poniosła, a należały one do kategorii uzasadnionych wydatków, których zwrot podlega zasądzeniu na rzecz pokrzywdzonej od skazanego.

W oparciu o wskazany zarzut wniesiono o zmianę zaskarżonego postanowienia, poprzez

zasądzenie na rzecz pokrzywdzonej, od obwinionego, kosztów postępowania dyscyplinarnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu dyscyplinarnym w kwocie 360zł powiększonej o należną stawkę VAT tytułem zwrotu kosztów udziału pełnomocnika pokrzywdzonej w postępowaniu przygotowawczym oraz 840zł powiększonej o należną stawkę VAT tytułem zwrotu kosztów udziału pełnomocnika pokrzywdzonej w postępowaniu przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym OIRP. Wniesiono również o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym - według norm przepisanych.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

W toku postępowania prawidłowo ustalono stan faktyczny będący podstawą stawianych Obwinionemu zarzutów, mając to na uwadze należy stwierdzić, iż odwołanie obrońcy nie ma usprawiedliwionych podstaw i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, opierając się na ustalonym stanie faktycznym, przyjętym za podstawę orzeczenia Sądu I instancji, należy stwierdzić, iż radca prawny L. P. dopuścił się popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6, art. 11 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Zanim Sąd odniesie się do poszczególnych zarzutów jakie skierowano przeciwko zaskarżonemu orzeczeniu należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k. (stosowanym w związku z art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych) sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu - również w granicach podniesionych zarzutów.

Pierwszy z zarzutów podniesionych przez obrońcę obwinionego dotyczył naruszenia prawa procesowego, to jest art. 67¹ ust. 1 i 2 w zw. z art. 68¹ ust. 1 ustawy o radcach prawnych przez prowadzenie postępowania przez Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP, a następnie złożenie przez tegoż Rzecznika wniosku o ukaranie radcy prawnego L. P. w zakresie nieobjętym skargą p. A. L. działającego jako Prezesa Zarządu (...) sp. z o.o. w (...) i w ten sposób naruszenie prawa obwinionego do obrony i skazanie go za czyn nieobjęty ani skargą obwinionego, ani wnioskiem Rzecznika o ukaranie, a jednocześnie zastosowanie niedozwolonej w prawie karnym procesowym zasady oportunisty w miejsce zasady legalizmu.

Odnosząc się do wyżej przytoczonego zarzutu, należy stwierdzić, iż Rzecznik

Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych, mając na uwadze skargę p. A. L. miał prawo, a nawet obowiązek wszcząć dochodzenie w celu przeanalizowania okoliczności podnoszonych przez Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...). Należy jednak zaznaczyć, stosownie do treści art. 67¹ 1. ustawy o radcach prawnych, iż „Rzecznik dyscyplinarny prowadzi postępowanie z urzędu.” Oznacza to, że jest niezależny i nie jest związany treścią zawiadomienia o popełnieniu deliktu dyscyplinarnego. Zasada prowadzenia postępowania z urzędu oznacza, że nawet w razie braku zawiadomienia, o ile rzecznik dyscyplinarny powziął wiedzę o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia deliktu dyscyplinarnego, jest obowiązany wszcząć dochodzenie dyscyplinarne. Następnie, w przypadku wszczęcia dochodzenia, to rolą Rzecznika Dyscyplinarnego, jest podejmowanie takich działań tj. gromadzenie dowodów, które doprowadzą do postawienia zarzutów, a jeżeli będzie taka konieczność do skierowania wniosku o ukaranie. Należy w tym miejscu ponownie przywołać Art. 67¹ ust. 2. ustawy o radcach prawnych, zgodnie z jego treścią „Rozstrzygnięcia organów prowadzących postępowanie dyscyplinarne opierają się na ustaleniach faktycznych. Dowody przeprowadza się na wniosek stron albo z urzędu.” Po raz kolejny zwracana jest uwaga na samodzielność i niezależność podmiotów prowadzących postępowanie i brak związania zakresem czy treścią zawiadomienia o popełnieniu deliktu dyscyplinarnego. Powyższe oznacza, iż Rzecznik Dyscyplinarny, będąc suwerenny w swych decyzjach, opierając się na obowiązujących przepisach postąpił prawidłowo i nie doszło do naruszenia wskazanych w zarzucie przepisów.

W kontekście omawianego zarzutu należy zaznaczyć, iż między wnioskiem o ukaranie a wydanym orzeczeniem powinien istnieć jednolity opis zarzucanego obwinianemu czynu. W tym kontekście Wyższy Sąd Dyscyplinarny stwierdza, iż w omawianej sprawie nie ma dysonansu podstawy prawnej między wydanym orzeczeniem przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP a wnioskiem o ukaranie z dnia 18 stycznia 2022r.

Podsumowując powyższe, należy stwierdzić, iż nie doszło do zastosowania zasady oportunistu. Okręgowy Rzecznik Dyscyplinarny, jak i Okręgowy Sąd Dyscyplinarny działały zgodnie z zasadą legalizmu, tj. w ramach i na podstawie przepisów, który nadają im odpowiednie kompetencje i zakreślają granice ich obowiązków.

W omawianej sprawie nie sposób podzielić argumentację obrońcy obwinionego dotyczącą niekorzystnego ukształtowania pozycji procesowej obwinionego w wyniku wydania orzeczenia przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny. Sąd dyscyplinarny skazując obwinionego nie może wywierać wpływu na sąd powszechny w wydawanych przez ten sąd orzeczeniach. Pomijając niezaprzeczną niezależność i niezawisłość sądów powszechnych, należy zwrócić uwagę, iż

kognicja wskazanych organów nie ma punktów wspólnych. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, jak i Wyższy Sąd Dyscyplinarny, jako organy korporacyjne badają zachowanie obwinionego w kontekście jego wpływu m.in. na wykonywanie swych obowiązków z należytą starannością, na rzetelne i uczciwe wykonywanie swych obowiązków, i takie postępowanie, które nie doprowadzi do zdyskredytowania radcy prawnego wobec opinii publicznej lub podważenia zaufania do zawodu radcy prawnego. Dokonując tej analizy organy dyscyplinarne opierają się głównie na zasadach moralnych i etycznych opisanych w swego rodzaju klauzulach generalnych znajdujących się w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego. Należy więc stwierdzić, iż zadania postawione przed wskazanymi sądami są zgoła odmienne i dotyczą niezależnych kwestii, wyłącznie moralnych i etycznych w odniesieniu do sądów korporacji prawniczej i prawnych a w tym konkretnym przypadku - istnienia lub nieistnienia uchwały organów spółki w przypadku sądu powszechnego. Oznacza to, iż wydanie negatywnego orzeczenia dotyczącego etyki postępowania obwinionego nie może się przekładać na orzeczenia sądu powszechnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie uznaje argumentacji obrońcy obwinionego dotyczącej wyjścia przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny poza swoją kognicję w ocenie postępowania obwinionego i wskazując, iż ten „winien się zastanowić, jakich czynności mógł dokonać, aby nie narazić się na zarzut stronniczości, skoro strony były z sobą mocno skonfliktowane, o czym wiedział.” Należy wskazać, iż radca prawny wykonując swe obowiązki zawsze powinien poddawać analizie swe postępowanie nie tylko z punktu widzenia sytuacji prawnej swego mandanta, ale również ta analiza powinna obejmować etyczny skutek podejmowanych czynności. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny poddając analizie czynności obwinionego nie dokonał ograniczenia zakresu pełnomocnictwa otrzymanego przez obwinionego, jedynie poddał analizie czynności dokonane po jego otrzymaniu.

Konkludując analizę zasadności postawienia pierwszego zarzutu, należy stwierdzić, iż jeżeli uchybienia opisane w uzasadnieniu do tego zarzutu, na które wskazuje obrońca obwinionego, rzeczywiście miały miejsce zostały one w trakcie postępowania sanowane i nie wpłynęły na wydane orzeczenie oraz na ograniczenie lub pozbawienie obwinionego prawa do obrony. Co więcej, ewentualne inne uchybienia nie miały wpływu na rozstrzygnięcie w związku z czym, w kontekście art. 438 pkt 2 k.p.k. należy stwierdzić, iż ewentualna obraza przepisów postępowania, nie mogła mieć wpływu na treść orzeczenia, w związku z czym orzeczenie nie ulega uchyleniu lub zmianie.

W kolejnym, drugim, zarzucie obrońca wskazał na naruszenie prawa procesowego, to jest art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych poprzez odmowę

umorzenia postępowania w sytuacji, gdy czyn obwinionego nie zawierał znamion deliktu dyscyplinarnego w rozumieniu przepisów ustawy o radcach prawnych oraz Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Odnosząc się do treści omawianego zarzutu, należy zaznaczyć, iż po części kwestie w nim podniesione zostały omówione przy zarzucie pierwszym. Należy jednak przypomnieć, iż przedmiotem niniejszej sprawy nie jest ocena merytoryczna pełnomocnictwa i jego zakresu oraz zaistnienie konfliktu interesów. Wskazać należy, iż zarzuty przedstawione obwinionemu dotyczą naruszenia art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 i art. 11 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i do tych aktów prawnych, ogranicza się kognicja organów dyscyplinarnych. Podsumowując analizę niniejszego zarzutu należy wskazać, iż nie doszło do naruszenia wskazanego przez obrońcę obwinionego przepisu art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z art., 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych. Przepisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego sformułowane są w sposób ogólny, tak jak powinno mieć to miejsce w przypadku regulacji zawierających ograniczenia zachowań etycznych i moralnych, gdzie nie sposób wyczerpująco i kazuistycznie ująć wszystkich możliwych do popełnienia czynów. Przepisy są więc pewnego rodzaju klauzulami generalnymi i organy dyscyplinarne muszą dokonać subsumpcji ustalonego stanu faktycznego i przepisów, których naruszenie zarzuca się obwinionemu. Według Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, w zapadłej sprawie, dokonano prawidłowej subsumpcji, w związku z czym omawiany zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.

W trzecim zarzucie obrońca obwinionego wskazał, iż według niego doszło do naruszenie prawa procesowego, to jest art. 8 § 1 k.p.k. i art. 8 § 2 k.p.k. a contrario w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych, poprzez przyjęcie, iż sąd dyscyplinarny pozbawiony jest kompetencji oceny prawidłowości umocowania obwinionego w postępowaniu przed sądami powszechnymi, mimo że wskazane normy nakładają na sąd dyscyplinarny powinność rozpoznania i rozstrzygnięcia wszelkich zagadnień faktycznych i prawnych istotnych dla rozstrzygnięcia (w tym kwestii prawidłowości umocowania obwinionego w postępowaniu przed sądem powszechnym), oraz zakładają brak związania sądu dyscyplinarnego stanowiskiem lub rozstrzygnięciem innego organu (w tym sądu powszechnego, przed którym występował obwiniony na podstawie udzielonego pełnomocnictwa), formułując pełną samodzielność jurysdykcyjną sądu jako zasadę, z wyłączeniem jedynie prawomocnych orzeczeń kształtujących prawo lub stosunek prawny - który to wyjątek nie miał zastosowania na tle niniejszej sprawy. Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podziela argumentacji obrońcy. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny dokonał etycznej oceny uznania powództwa przez obwinionego w sytuacji, gdy brał udział w procesie na mocy pełnomocnictwa udzielonego mu przez stronę pozwaną reprezentowaną przez wiceprezes spółki - (...), podczas gdy D. S. występuje w procesie jako powód. Nie sposób

uznać, że w tej sytuacji przyjęcie pełnomocnictwa i podejmowanie tak daleko idących czynności, jak uznanie powództwa jest przejrzyste i nie budzi wątpliwości. Należy również zaznaczyć, iż obwiniony doskonale zna historię konfliktu między (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) i według Wyższego Sądu Dyscyplinarnego jest to okoliczność dodatkowo obciążająca obwinionego. Znając tło sprawy, obwiniony powinien zachować szczególną ostrożność i jak to wskazał Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, „winien zastanowić, jakich czynności mógł dokonać, aby nie narazić się na zarzut stronniczości, skoro strony były z sobą mocno skonfliktowane.” Po raz kolejny, z całą stanowczością, należy zaznaczyć, iż organy dyscyplinarne, nie dokonują analizy i skuteczności udzielonego pełnomocnictwa tylko czynności podjętych na jego podstawie. Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podziela argumentacji obrońcy, wedle której uznanie przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, iż czynność obwinionego polegająca na uznaniu powództwa jest etycznie naganna oznacza, iż uznano, że pełnomocnictwo było skuteczne i prawidłowo udzielone. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznając, iż uznanie powództwa nie powinno mieć miejsca i jest czynnością, która w omawianej sprawie jest nieetyczna, nie wypowiada się co do skuteczności pełnomocnictwa.

Czwarty zarzut obejmuje naruszenie prawa materialnego, to jest art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 7 ust. 2 i 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez przyjęcie, że do radcy prawnego można zasadnie oczekiwać uzależnienia sposobu prowadzenia sprawy (rodzaju i treści podejmowanych czynności procesowych) od oczekiwań osób trzecich, „wydźwięku społecznego”, i hipotetycznych, przyszłych ocen czynności zawodowych radcy prawnego formułowanych przez osoby trzecie, gdy tymczasem jedynym dopuszczalnym kryterium doboru przez radcę prawnego środków ochrony interesu prawnego strony reprezentowanej w postępowaniu sądowym może stanowić merytoryczna zasadność podejmowanych czynności, z uznaniem powództwa włącznie - jeśli jest ono zasadne. Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podziela argumentacji obrońcy, w związku z czym nie sposób jest uznać omawianego zarzutu za właściwy. Kreowanie wizerunku korporacji zawodowej, jak i dobrego imienia zawodu radcy prawnego powinno być codziennością każdej osoby wykonującej ten zawód. Za etycznie i moralnie naganne należy uznać przyjęcie pełnomocnictwa do występowania w roli pełnomocnika pozwanego od osoby, która w procesie występuje jako powód a następnie uznanie powództwa. Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie wskazuje, iż obwiniony, podejmując czynności, których dotyczy niniejsze postępowanie, naruszył zasadę niezależności wyrażoną w art. 7 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Zarzut przedstawiony obwinionemu dotyczy naruszenia art. 6 Kodeksu Etyki o następującej treści „Radca prawny, mając na uwadze treść roty ślubowania określonej w ustawie o radcach prawnych, obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe rzetelnie i uczciwie, zgodnie z prawem, zasadami etyki zawodowej oraz dobrymi

obyczajami.” oraz art. 11 ust. 2 Kodeksu Etyki o następującej treści „Naruszeniem godności zawodu radcy prawnego jest w szczególności takie postępowanie radcy prawnego, które mogłoby zdyskredytować go w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego.” Analizując przytoczone przepisy, z całą pewnością można stwierdzić, iż czynności obwinionego będące przedmiotem niniejszego postępowania doprowadziły do ich naruszenia. Bezsprzecznie czynności obwinionego naruszyły zasady etyki oraz dobre obyczaje i mogły zdyskredytować radcę prawnego w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego. Powyższa analiza pozwala nam stwierdzić, iż „wydźwięk społeczny” jest elementem, który może podlegać ocenie dokonywanych czynności podejmowanych przez radców prawnych. Jednym z elementów oceny radców prawnych, w oczach opinii publicznej, jest pryzmat etycznomoralny podejmowanych czynności, a ten w niniejszej sprawie nie jest pozytywny dla obwinionego.

Piąty, ostatni zarzut, dotyczył naruszenia prawa materialnego, to jest art. 64 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 i art. 11 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez przyjęcie, że czynności radcy prawnego L. P. prowadzone w ramach postępowania przed Sądem Okręgowym w sprawie o sygn.. akt XIV GC 54/19 na podstawie udzielonego mu przez (...) sp. z o.o. pełnomocnictwa procesowego stanowią delikt dyscyplinarny, w sytuacji gdy Rzecznik Dyscyplinarny w uzasadnieniu wniosku o ukaranie sam przyjął, że Sąd Dyscyplinarny nie jest uprawniony do oceny prawidłowości udzielonego pełnomocnictwa, która to ocena należy do wyłącznej kognicji sądu powszechnego, a jednocześnie - naruszając podstawową zasadę wnioskowania prawniczego a *minori ad maius* - przyjął podobnie jak Sąd Dyscyplinarny, że przysługuje Rzecznikowi, a nie wyłącznie sądowi powszechnemu, ocena czynności dokonanych na podstawie tegoż pełnomocnictwa. Dokonując oceny opisanego zarzutu, należy wskazać, iż organy dyscyplinarne nie dokonują merytorycznej oceny udzielonego pełnomocnictwa, jak i skuteczności podjętych na jego podstawie czynności. Jedyna ocena, jakiej dokonują wskazane organy, w tym Wyższy Sąd Dyscyplinarny, dotyczy moralnych i etycznych aspektów podjętych czynności przez obwinionego, tak więc popełnienie błędu logicznego, na który wskazuje obrońca, nie może mieć miejsca. Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podziela argumentacji obrońcy obwinionego, według której, Sąd Dyscyplinarny nie jest uprawniony do badania czynności wykonanej przez obwinionego tj. uznania powództwa, ponieważ mocodawca nie ograniczył pełnomocnictwa i zgodnie z art. 91 pkt. 4 k.p.c. pełnomocnik, miał prawo dokonać tej czynności, jeżeli uznał, że jest to korzystne dla strony, którą reprezentuje. Jak już wielokrotnie wspomniano, niniejsze postępowanie dotyczy oceny etycznej, a nie merytorycznych działań obwinionego, stąd należy stwierdzić, iż Wyższy Sąd Dyscyplinarny działając na podstawie Kodeksu Etyki Radcy

Prawnego może dokonać analizy czynności podjętych przez obwinionego. Podsumowując powyższą analizę dotyczącą ostatniego zarzutu, należy stwierdzić, iż nie zasługuje on na uwzględnienie.

Konkludując analizę przytoczonych zarzutów, należy stwierdzić, iż nie zasługują na uwzględnienie w związku z czym orzeczono o utrzymaniu w mocy pkt 1 i 2 zaskarżonego orzeczenia.

Odnosnie pkt 2 i 3 orzeczenia, należy wskazać, iż mając na uwadze treść zapadłych rozstrzygnięć, należało zmienić pkt 3 zaskarżonego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego. Powyższe prowadzi do konstatacji, iż zażalenie na postanowienie zawarte w pkt 3 orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP jest słuszne i zostało uwzględnione z tym, iż zasądzono kwoty o których mowa w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych bez doliczania do nich stawki podatku VAT.

W pkt 2 sentencji Wyższego Sądu Dyscyplinarnego orzeczono zgodnie z § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych, o zwrocie kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu przygotowawczym na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) w kwocie 360 zł (słownie: trzysta sześćdziesiąt złotych), oraz zgodnie z § 11 ust. 2 pkt 1 o zwrocie kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym OIRP w kwocie 720 zł (słownie: siedemset dwadzieścia złotych). W pkt 3 orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zasądzono od obwinionego zwrot kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w (...) w wysokości 840 zł (słownie osiemset czterdzieści złotych), zgodnie z treścią § 11 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Wyższy Sąd Dyscyplinarny podziela argumentację, iż na podstawie odpowiednio stosowanego art. 627 Kpk w związku z art. 616 § 1 pkt 2 Kpk jako uzasadniony wydatek strony (którym przecież stosownie do art. 68 ust. 5 ustawy o radcach prawnych jest pokrzywdzony) zasądza się je od obwinionego. Odpowiednie zastosowanie art. 627 Kpk, wobec braku instytucji oskarżyciela posiłkowego w radcowskim postępowaniu dyscyplinarnym, nakazuje zasądzenie zwrotu wydatków pokrzywdzonemu (por. postanowienie WSD z dnia 30 czerwca 2021 r. sygn. akt WO-199/20).

Odnosnie pkt 4 orzeczenia, należy jedynie wskazać, iż orzeczono zgodnie z treścią art. 70⁶ ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych.

Uznając powyższe, wobec treści art. 64 ust. 1 ustawy o radcach w zw. z art. 6, art. 11 ust. 2

Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, na podstawie art. 437 § 1 Kpk w związku z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 627 oraz art. 616 § 1 pkt 2 Kpk orzeczono jak w sentencji.